

PO PROSTU ANNA SARNA

Anna Sarna jest utalentowana, piękna, mądra i skromna. Wybory życiowe, których dokonuje, są podyktowane znajomością siebie i innych. Skupiona dotąd na pracy w teatrze i w szkole filmowej świadomie ograniczyła udział w przedsięwzięciach efemerycznych, rozpraszających uwagę. Świetna aktorka oraz pedagog harmonijnie łączy upór, konsekwencję w działaniu z łagodnością i empatią. Kilkuletni pobyt na scenie, od błyskotliwego debiutu aktorskiego po obronę w 2007r. pracy doktorskiej, upoważnia do wyrażenia myśli, że to osoba godna szacunku i czujnej uwagi.

Laureatka Nagrody im. Andrzeja Nardellego w 2001r. za rolę Soni w sztuce „Wujaszek Wania” A. Czechowa reż. J. Orłowski Teatr im. S. Jaracza w Łodzi zachwyciła widzów i jurorów dojrzałością środków wyrazu. Choć w zamyśle mało widoczna postać, emanowała dobrocią i poświęceniem, zrozumieniem dla ludzkiej małości. Była godną partnerką tytułowego bohatera, którego grał Bronisław Wrocławski. Anna Sarna za tę rolę otrzymała „Złotą Maskę” nagrodę łódzkiego środowiska teatralnego.

Ukończyła PWSFTviT Wydział Aktorski 2000r., ale już wcześniej, nawet na I roku studiów, powierzano jej role w repertuarze Teatru im. S. Jaracza w Łodzi. Grała w sztuce „Pan Paweł” T. Dorsta reż. Z. Brzoza. Za rolę Anity w tym przedstawieniu otrzymała Nagrodę na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Następne sztuki to: „Czarownice z Salem” A. Millera, reż. R. Brzyk, „Foma Fomicz” F. Dostojewski reż. R. Brzyk, Sasza. „Zdziczenie obyczajów pośmiertnych” B. Leśmiana reż. W. Zawodziński, Marcjanna.

Po latach doświadczeń i refleksji aktorka powzięła przekonanie, że teatr jest najważniejszy i pragnie w nim grać ponad wszystko. „To miejsce uczciwe i choć wynagrodzenie jest skromne grać w teatrze można tylko, jeśli ma się do tego prawdziwe powołanie”.

Uroda subtelnej blondynki o pięknych, błękitnych oczach, rysach delikatnych, młeczej karnacji i łagodnym głosie niejako skazuje ją na pewien rodzaj ról, wróżących banał, ale Anna Sarna nie lęka się „obrzydzenia” i odmiany repertuarowej. Będąc wierną od lat Teatrowi im. S. Jaracza, jednemu z najlepszych w Polsce, nie wyzyskała wszystkich możliwości i nie zrealizowała jeszcze ambicji scenicznych. Na przykład tęskni do komedii, bo postać zabawna, a nawet przerysowana, pokazuje wszechstronność środków wyrazu. Na macierzystej scenie wystąpiła dotąd w sztukach: „Opowieści lasku wiedeńskiego” O. von Horvatha reż. J. Orłowski, Marianna, „Pomarańcze i mandarynki” opieka reż. W. Zawodziński, „Edmond” D. Mameta reż. Z. Brzoza, Dziwka, „Blask życia” R. Gillmana reż. M. Grzegorzek, Carol nagrodzona na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych za rolę drugoplanową, „Prześwit” D. Hare reż. J. Orłowski, Kyra, „Balkon” J. Geneta reż. Agata Duda-Gracz, Pokutnica. Obok ról dramatycznych w przedstawieniu „Tango, tango” reż. J. Niesobka, W. Zawodziński artystka ujawniła zdolności wokalne i taneczne.

Filozofia życia i teatru Anny Sarny zawiera imperatyw wolności, potrzebę doskonalenia, aby nigdy nie mówić „już wiem, już mam”. Ceni harmonię, poznanie i pogodzenie się z sobą. Twierdzi, że w pracy nad rolą ważna jest wiedza o której należy zapomnieć i drażyć postać środkami aktorskimi. Owocna współpraca z reżyserami wyzwala kreatywność, ale najważniejsza jest wyobraźnia, chęć bycia w innej osobie. Istotą aktorstwa jest niepokój, niedosyt, znalezienie w sobie emocji, budującej postać. Pracy nad rolą towarzyszy pokora, chęć dotarcia do prawdy.

Wiele zawdzięcza Michałowi Pawlickiemu, Zofii Petri, Bronisławowi Wrocławskiemu, których rady i wskazówki pomogły w rozwoju zawodowym. Autorytet mistrzów ma wielkie znaczenie, dlatego myśli Jana Pawła II, Leszka Kołakowskiego i Józefa Tischnera

przyświecają jej w życiu. Także dużą radość sprawiła aktorce pochwała Janusza Gajosa obserwującego jej pracę ze studentami.

Wieloletnia praca z młodzieżą pochłania wiele energii. Otwieranie umysłów, kształcenie wrażliwości przynosi pedagogiczną satysfakcję. Od nowego roku akademickiego dr Anna Sarna obejmuje opiekę nad grupą przyjętej młodzieży co, jak wiadomo, wiąże się z dużą odpowiedzialnością, ale podejmuje się jej bez wahania.

Jak potoczą się losy artystki? Może popularność i sławę przyniesie jej film na którego polu ma skromny dorobek. Uczestniczyła w realizacji „Kryminalnych”, „Sprawie na dziś”. Może zmieni teatr, miasto, sytuację rodzinną? Ma wiele możliwości i wiele może osiągnąć. Przy jej atutach potrzebny jest tylko aktorski fart.

Janina Klimasowa